Rok V. Nr. 305. Sosnowiec, niedziela 23 listopada 1930 roku. Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00
Adres administracji: Piłsudskiego Nr. 8 telefon 4-97, telefon redakcji 5-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.
Konto czekowe PKO. Warszawa 65 070.

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

ODDZIAŁY: RADOM, Żeromskiego 73, tel. 23; KIELCE, Kilińskiego 19, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. Paderewskiego 7; CZELADŹ, Rynek Nr. 8; GRODZIEC, ulica Kościuszki.

DZISIAJ GŁOSUJEMY WSZYSCY DO SENATU na listę nr. 1

Zamordowanie Stalina.

Zamachu dokonał Woroszyłow i objął władzę w Rosji.

Komunikacja telefoniczna i kolejowa z Sowietami przerwana.

LONDYN, 22. 11. (wł.) Do Londynu dotarła dziś sensacyjna wiadomość jakoby dziś rano, w siedzibie swej na Kremlu zamordowany został dyktator sowiecki, Stalin.

Zamachu miał dokonać dowódca czerwonej armji, Woroszyłow, który po dokonanym fakcie objął natychmiast władzę.

W Sztokholmie i Helsingforsie ukazały się dzisiaj nadzwyczajne dodatki pism, donoszące o przewrocie i zamordowaniu Stalina.

Pisma stwierdzają przytem, że dyktatura w Rosji została obalona.

Wiadomości o zamordowaniu Stalina wywołały na giełdzie nowojorskiej wielkie podniecenie i zdenerwowanie.

Połączenia telefoniczne z Sowietami są przerwane, granica jest zamknięta i komunikacja się nie odbywa.

WARSZAWA, 22. 11. (wł.) Wiadomości o przewrocie w Rosji i zamordowaniu Stalina wywołały w Warszawie zrozumiałą sensację. Wprawdzie w godzinach popołudniowych P. A. T. zaprzeczyła tym wieściom, jednakże napływające depesze z zagranicy potwierdzały w dalszym ciągu wiadomość o przewrocie.

Redakcje pism warszawskich nie mogły uzyskać bezpośredniego połączenia telefonicznego z Sowietami. Wieczorem niektóre pisma zamówiły rozmowy telefoniczne drogą okólną.

KATASTROFA CZERWOŃCA.

Wczoraj nastąpiła w obrotach pozagiełdowych w Warszawie nagła zniżka kursu czerwońca sowieckiego, który spadł poniżej 5 zł. Odbiorców na walutę sowiecką zupełnie nie było.

ZWYŻKA AKCYJ POLSKICH w Londynie.

LONDYN, 22. 11. (wł.) Na giełdzie londyńskiej, z racji zwycięstwa listy marszałka Piłsudskiego w wyborach, zwyżkowały akcje banku polskiego. W dniu wczorajszym akcje notowano na 163 zł.

SZEF LOTNICTWA BUŁGARSKIEGO W WARSZAWIE.

WARSZAWA, 22. 11. (wł.) Do Warszawy przyjeżdża w najbliższych dniach szef lotnictwa bułgarskiego, Czokojeff, celem omówienia nowej linji lotniczej pomiędzy Polską a Bułgarją. Linja ta połączy również Polskę z Angorą, stolicą Turcji.

ZA POLEGŁYCH FRANCUZÓW na Śląsku.

KATOWICE, 22. 11. (wł.) Dzisiaj odbyło się w Katowicach w kościele Panny Marji żałobne nabożeństwo za dusze 120 oficerów i szeregowych francuskich, poległych w czasie walk plebiscytowych.

SAMOTNY LOT Z ANGLJI DO JAPONJI.

LONDYN, 22. 11. Według doniesień z Tokjo lotniczka angielska Bruce wylądowała w Osaka, kończąc w ten sposób szczęśliwie pierwszy samotny lot z Anglji do Japonji. Pani Bruce zgotowali Japończycy niezwykle gorące przyjęcie.

Najwyższa izba kontroli państwa

ujawniła skandaliczną gospodarkę rachunkową w sejmie.

WARSZAWA, 22. 11. (wł.) Najwyższa izba kontroli państwa przeprowadziła sprawdzenie ksiąg rachunkowych w sejmie, która wykazała nieprawdopodobną wprost rozrzutność i skandaliczną gospodarkę, prowadzoną w sejmie.

Według regulaminu sejmowego marszałkowi sejmu przysługuje prawo przesuwania pieniędzy z jednej pozycji na drugą. Okazało się, że były takie przesunięcia, jakgdyby umyślnie chciano przekroczyć zakreślony budżet sejmowy.

A więc na personel sejmowy wydano o 142.000 zł. za dużo, na druki — o 122.000 zł.

W rachunkach sejmowych figurują np. takie pozycje: biurko dla marszałka sejmu — 1.600 zł., fotele po 500 zł., odnowienie w krótkim czasie tych foteli po 300 zł., meble do sejmu — 8.000 zł., odnowienie tych mebli — 8.000 zł., obrazy — 1500 zł., radjo aparat dla marszałka sejmu w r.1928 — 508 zł., w roku bieżącym — nowy radjoaparat za 2.558 zł.

Znaleziono w biurze rachunkowym sejmowym fikcyjne rachunki, wystawione przez dostawców sejmowych. Pieniądze na zapłacenie dostawcom były pobierane ze skarbu państwa, a dostawcy je otrzymali z wielkiem opóźnieniem.

Następnie stwierdzono, że kasa sejmowa udzielała pożyczek różnym posłom, urzędnikom kancelarji sejmowej i delegatowi najwyższej izby kontroli państwa, który właściwie miał czuwać nad budżetem sejmowym.

Powyższe odkrycie wywołało w kołach politycznych olbrzymią sensację.

NOWE LINJE TELEFONICZNE

WARSZAWA, 22. 11. (wł.) Ministerjum poczt i telegrafów uruchomiło nowe linje telefoniczne w urzędach pocztowych w Miejskiej Dąbrowie, pow. Kozienice i Sulisławicach, pow. Sandomierz.

Z AUREOLI — W NIEŁASKĘ.

Najgorliwszy bolszewik oskarżony o szpiegostwo.

MOSKWA, 22. 11. W Leningradzie został aresztowany jeden z ostatnich mohikanów rewolucji bolszewickiej, b. marynarz floty carskiej Argamakow, który w czasie zamachu stanu w Piotrogradzie pierwszy rozpoczął bombardowanie pałacu Zimowego z dział krążownika „Awrora".

Argamakow po rewolucji pracował w dowództwie sowieckiej floty wojennej na Bałtyku Ostatnio posądzono go o szpiegostwo i zdradę stanu na korzyść pewnego państwa europejskiego, które posiada wielkie wpływy w Sowietach.

Zapewne chodzi tu o Niemcy.

ARESZTOWANIE B. POSŁA za działalność wywrotową.

LWÓW, 22. 11. (wł.) We wsi Mokra Strona, pow. Przeworsk, aresztowano byłego posła stronnictwa chłopskiego, Stanisława Janusza, którego przewieziono do więzienia w Rzeszowie.

B. poseł Janusz oskarżony jest o utrzymywanie kontaktu z partją komunistyczną w Krakowie.

WYKRYCIE SZAJKI SZPIEGOWSKIEJ na pograniczu polsko-litewskiem.

WILNO, 22. 11. (wł.) Na pograniczu polsko - litewskiem we wsi Kołtynianka wykryto aferę szpiegowską na rzecz Litwy.

5-ciu mieszkańców tej wsi za należenie do tej afery aresztowano. W czasie rewizji w mieszkaniach szpiegów, znaleziono wiele obciążającego materjału, jak plany, fotografje i t. d.

WILKI W WILEŃSZCZYŹNIE.

WILNO, 22. 11. (wł.) Koło Mołodeczna ukazały się dzisiaj stada wilków, które wyrządziły duże szkody.

We wsi Rakowska wilki napadły na polski oddział KOP-u, który ogniem karabinów zabił dwa wilki.

Curtius zapowiada żądanie rewizji granic.

Polemizuje wyniośle z premierem Francji Tardieum, żąda, aby „serjo“ powiedzieć, czy żądanie rewizji oznacza wojnę.

BERLIN, 22. 11. PAT. Minister Curtius wygłosił dziś w radzie związkowej obszerne expose o polityce zagranicznej Niemiec.

Między innemi mówił:

„Oddawna już są widoczne przeciwieństwa między poglądami zasadniczemi elementów postępowych, a polityką skostniałego status quo. Od 11-stu z górą lat odwołujemy się do wskazań historji. Przypominam oświadczenie niemieckiej delegacji pokojowej w Wersalu, przypominam ostrzeżenie memorjału niemieckiego z roku 1923: — „rozwój nie stoi na miejscu“. Niech mi będzie wolno przypomnieć również ów wielki moment w debatach lokarneńskich, w których chodziło o zróżniczkowanie naszego stanowiska wobec naszych granic zachodnich i wschodnich. Czy mam przypomnieć owe liczne publiczne oświadczenie Stresemanna i innych ministrów niemieckich, przeniknięte tą samą myślą?

Czyż nie jest już oddawna dla całego świata notorycznym faktem, iż naród niemiecki uważa za rzecz niemożliwą pogodzić się poprostu z obecnym stanem spraw zwłaszcza na wschodzie? Premjer Tardieu myli się sądząc, że Niemcy lekkomyślnie wysunęły ideę rewizji. Popełnia on jednak jeszcze cięższy błąd jako mąż stanu, wyrażając pogląd, że już samo wysunięcie pewnych kwestyj równoznacznejest z wojną. Gdyby to było słuszne, wówczas należałoby to serjo powiedzieć. Wszelką nadzieję pomyślnej przyszłości, nietylko dla Niemiec, ale i dla Europy, należałoby uważać za z góry straconą.

W epoce współpracy międzynarodowej musi się znaleźć droga pokojowa, na której możnaby uzgodnić postulaty życiowe poszczególnych narodów.

W końcu minister polemizował z interpretacją art. 19 paktu ligi, wypowiedzianą przez premjera Tardieu, i wyraził ubolewanie, że Francja już teraz zapowiada swą gotowość obronną na wypadek wystąpień Niemiec z żądaniem zmiany stosunków, unormowanych traktatem wersalskim.

OGRANICZENIE BUDŻETÓW WOJSKOWYCH.

Zwycięstwo francuskiej metody rozbrojenia.

GENEWA, 22. 11. Komisja przygotowawcza konferencji rozbrojeniowej zakończyła rozpatrywanie sprawy ograniczeń budżetowych i odrzuciła 8 głosami przeciwko 7 wniosek angielski, przewidujący ograniczenie poszczególnych budżetów oddzielnych kategorji broni, uchwalając natomiast propozycję francuską, popartą przez delegata Jugosławji, przewidującą ograniczenie całości budżetów wojskowych.

SKAZANIE SZPIEGA W KATOWICACH.

Stał na usługach niemieckiego wywiadu w Bytomiu.

KATOWICE, 22. 11. Przed sądem okręgowym karnym w Katowicach odbyła się rozprawa przeciwko 20-letniemu Romanowi Oleschowi, oskarżonemu o szpiegostwo na rzecz Niemiec.

Olesch zajęty jako dozorca w hucie Baildon stał na usługach niemieckiej placówki w Bytomiu, którą informował o produkcji i dostawie broni i amunicji.

Trybunał, biorąc pod uwagę młody wiek oskarżonego, skazał go na 6 miesięcy więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich na przeciąg 3 lat.

NIEMCY OBNIŻAJĄ CENĘ WĘGLA

o 1 markę 50 fen. na tonie, czyli o 9 proc.

BERLIN, 22. 11. Reńsko - westfalski syndykat węglowy uchwalił wczoraj wprowadzić zniżkę cen węgla z dniem 1 grudnia r. b.

Uchwała ta jest niespodzianką, ponieważ wychodzi poza granicę zapowiedzianą przez kanclerza.

Zniżka ta miała wynosił 6 proc. Przy cenach za węgiel chodzi tym razem o zniżkę o 1 markę 50 fen. od tony, t. zn. o zniżke w wysokości 9 proc. (PAT).

Konwent senjorów zajmie się ustaleniem porządku prac sejmowych.

WARSZAWA, 22. 11. (wł.) Zgodnie ze zwyczajami parlamentarnemi, zaraz po ukonstytuowaniu się nowego sejmu, zwołany zostanie konwent senjorów, dla omówienia prac w sejmie przed ferjami zimowemi.

Przedewszystkiem sejm zajmie się budżetem na rok 1931-32, oraz przyjęciem nowych ustaw.

W hotelu sejmowym opróżnione zostały mieszkania po byłych posłach, którzy nie zostali wybrani do nowego sejmu. W hotelu sejmowym przeprowadzany jest remont na przyjęcie nowych posłów, którzy w przyszłym tygodniu zjawią się w Warszawie.

Ksiądz grecko-katolicki wzywa do mordowania polaków.

LWÓW, 22. 11. (wł.) W Buczaczu prowadzone jest dochodzenie przeciwko księdzu grecko - katolickiemu Skobelskiemu, zam. we wsi Ostrej, za to, że groził rusinom, iż w razie gdyby sprzedawali nabiał polakom, nie będzie ich spowiadał. Następnie za to, że podczas lekcji religji podburzał uczniów rusinów, by mordowali polaków. Skutek tego podżegania uczniów - rusinów był taki, że napadli oni na uczniów-polaków i dotkliwie ich pobili.

Ksiądz Skobelski uciekł ze wsi. Policja poszukuje go.

Straszna katastrofa expressu paryskiego.

Parowóz i trzy wagony w nurtach Loary. — Wszyscy pasażerowie utonęli w wezbranej rzece.

PARYŻ, 22. 11. Wczoraj o g. 10 wieczorem między stacjami Oudon i Clermont pociąg pospieszny Paryż — Nantes wykoleił się wskutek obsunięcia się rozmokłego nasypu.

Parowóz oderwał się od pociągu i z całym rozpędem runął do rzeki Loary. Trzy następne wagony, w tem dwa osobowe, przewróciły się i osunęły również na dno wezbranej rzeki. Reszta wagonów została poważnie uszkodzona.

Z Nantes wysłano pociąg ratowniczy, jednak prace z powodu ciemności i wysokiego stanu wody na Loarze są bardzo utrudnione.

Wagony są pogrążone na kilka metrów pod powierzchnią wody. Pasażerowie, jadący obu zatopionemi wagonami, zginęli. W innych wagonach jest wielu rannych. Liczby ofiar nie udało się dotychczas ustalić nawet w przybliżeniu. Zginął również maszynista, natomiast palacz zdołał wyskoczyć z lokomotywy i uratować się.

Niezwykle tragiczną śmiercią zginął dróżnik, który zauważywszy podczas obchodu podmycie toru, chciał ostrzec pociąg przed niebezpieczeństwem. Z latarnią w ręku biegł on naprzeciw pociągu, starając się rozpaczliwemi sygnałami świetlnemi zatrzymać go. Maszynista nie zdążył zahamować pociągu i nieszczęśliwy dróżnik zginął pod kołami parowozu, który w kilka chwil później stoczył się w nurty rzeki.

W pogoni za bandytą i jego kochanką.

Podczas strzelaniny zraniono kilku policjantów. Zbrodnicza para zabita.

PARYŻ, 22. 11. Pewien mały hotelik w centrum Paryża był widownią zaciętej walki pomiędzy policją a niebezpiecznym hiszpańskim przestępcą kryminalnym nazwiskiem Almara.

Hiszpan zamieszkiwał w hotelu ze swoją 28-letnią kochanką i 6-letniem dzieckiem. Zbrodnicza para była kilkakrotnie skazana na wydalenie z Francji za popełnienie kradzieży, lecz za każdym razem potrafiła zmylić czujność władz i powrócić na terytorjum francuskie. Obecnie Almara został skazany na karę więzienia.

Gdy policjanci udali się do hotelu celem zaaresztowania go, Almara zatarasował się w swym pokoju i zaczął strzelać przez otwór w drzwiach. Jeden z urzędników policyjnych został ciężko ranny, drugi zdołał ujść i przyprowadzić posiłki.

Wywiązała się formalna bitwa.

Policjanci szturmem zdobywali pokój. Podczas strzelaniny jeszcze jeden policjant został ciężko ranny w brzuch. Gdy pokój był już pełen gęstego dymu, w oknie ukazał się chłopiec, który zawołał do policjantów, że jego rodzice już nie żyją. Policja wtargnęła do wnętrza i znalazła koło łóżka ciała Almara i jego kochanki, która była już martwa. Natomiast Almara dawał jeszcze oznaki życia, lecz przewieziony do szpitala, zmarł.

ZDERZENIE SIĘ POCIĄGÓW na stacji Ostrów.

OSTRÓW, 22. 11. (wł.) Na stacji Ostrów zderzyły się dwa pociągi towarowe, wskutek złego nastawienia zwrotnicy.

Pięć wagonów zostało strzaskanych. Ofiar w ludziach nie było. Komunikacja przerwana była w przeciągu 6-ciu godzin.

ZAMORDOWANIE DYPLOMATY I ZRABOWANIE WAŻNYCH DOKUMENTÓW.

RYGA, 22. 11. Z Moskwy donoszą, że konsul generalny Afganistanu w Taszkience Haszyn Chan, został zamordowany przez nieznanych sprawców w okolicach miejscowości Ashabad.

Według oficjalnej wersji sowieckiej zabójstwa dokonała banda rozbójników. Jednakże wersji tej przeczy okoliczność, iż wraz z kosztownościami zniknęły walizy zawierające ważne dokumenty dyplomatyczne. Kierownik protokułu komisarjatu spraw zagranicznych Floryski wyraził posłowi Afganistanu Azis Chanowi kondolencję w imieniu rządu sowieckiego.

TRUCIZNA!...

Ta straszna broń tajemna znana jest światu nie od dzisiaj.

Historja trucizny — to niemal cała historja ludzkości, Egipt, Chaldea, Assyrja czy Persja znały zarówno trucizny roślinne. Grecja i Rzym poświęcają truciznie wiele uwagi.

W starożytnej Grecji krew była uważana za gwałtowną truciznę a za pewną, choć powolniej działającą, uważano przetwory, sporządzone ze zgniłych węży, jaszczurek lub salamandry. Powszechnie używaną trucizną był też

korzeń mandragory.

Zabójstwa przez otrucie były tam tak rozpowszechnione, że ci, którzy obawiali się zamachu na swoje życie, zażywali rozmaite rodzaje trucizny w małych dawkach, ażeby się uodpornić.

W państwie rzymskiem trucizna odgrywała olbrzymią rolę. Historja przekazuje z tych czasów nazwisko

sławnej trucicielki Lokusty

(najchętniej posługiwała się ona kwasem cjanowodorowym). Początek wieków srednich słynie, szczególnie we Włoszech, z praktyk trucicielskich. Trucizny dziesiątkowały tam nieraz całe miasta. Jedne powodowały wypadanie włosów, zębów, tuszczenie skóry, inne zaś działaczy piorunująco. W czasach tych trucicielską sławę zyskał sobie ród Borgów.

W XVI wieku zwyczaj trucia ludzi przeniósł się na dwór królewski we Francji. Marja li Medici wprowadza truciznę, jako metodę

w walce politycznej.

Nadwornym dostawcą trucizn jest sławny Włoch Rene. W wieku XVII słynęła, jako trucicielka markiza de Brinfillers. Za panowania królów francuskich Ludwika XIV, XV i XVI produkcja trucizn opłacała się sowicie. Nierzadko czarownice dochodziły tą drogą do majątku. Przyrządzano wówczas trucizny z suszonych kretów, kantaryd i krwi nietoperzy. W wieku XVIII i XIX powszechnie używano arszeniku. Nawet Napoleon I stale

miał przy sobie arszenik

na wypadek, gdyby go wzięto w której z walk do niewoli. Dopiero w roku 1889 niejaki Marsh wynajduje aparat, który ma służyć do rozpoznawania trucizn. Odtąd zaczyna się naukowe badanie trucizn, których jeszcze składników nie znano i na które nie znano antidotum.

PARCELACJA POLSKI.

N. D. w sukurs niemcom.

Wybory do sejmu przyniosły blokowi bezpartyjnemu zdecydowane zwycięstwo. 250 mandatów! Prawie niespotykane w dziejach zjawisko!

Tych 250 mandatów jest wyrazem konsolidacji społeczeństwa na gruncie idei państwowej, jest odżegnaniem się od partyjnictwa i wyraźną akceptacją polityki marszałka Piłsudskiego. Wydarzenie to staje się doniosłym faktem historycznym, rozpoczynającym nową erę w życiu naszego państwa, tu bowiem dopiero zacznie się odrodzenie Polski, gdyż pierwsze lata naszej niepodległości znaczone były grzechami dawnej szlacheckiej nierządności, warcholstwa i prywaty, uosobionemi w rozbiciu i egoizmie partyjnem oraz sejmowem wszechwładztwie i krzykactwie

Dlatego też całe patrjotycznie myślące społeczeństwo polskie powitało rezultat wyborów z wielką żywiołową radością. Samorzutne manifestacje i tysiące gratulacyjnych depesz, wysłanych do marszałka Piłsudskiego były tego wymownym wyrazem. Ba, nawet zaprzyjaźnione z nami narody dały temu wyraz w swej prasie. Zareagowała zwyżkowo i giełda.

Aliści znalazł się w tej radosnej harmonji i akord fałszywy „jak syk węża, jak zgrzyt żelaza po szkle“. To głos endecji. Ci nie mogą strawić 250 mandatów BB, ilustrujących ponad wszelką wątpliwość, że naród polski w znacznej większości opowiedział się za Piłsudskim. Dla endecji jest stanowczo za wielu piłsudczyków! Ponieważ N. D. nie może kwestjonować czystości wyborów i spokojnego ich przebiegu, bo zaprzeczałoby temu powodzenie czwórki w niektórych okręgach i to nietylko na Pomorzu i w Poznańskiem, ale i w byłej Kongresówce, musiała więc uciec się do innych argumentów, żeby umniejszyć zwycięstwo jedynki. I obmyślono rzecz w istocie swojej ohydną: parcelację Polski na zachodnią, oświeconą i patrjotyczną i dlatego czwórkową, i wschodnią, ciemną, zarażoną i „nasiąkniętą wpływami Azji“ — jedynkową.

Z takiego rozumowania prosty już wniosek, że waga mandatów z wschodniej części państwa jest daleko mniejsza, gorsza niejako, niż z poznańskiego i Pomorza czy Śląska.

Kiedy dla każdego z nas cała Polska jest jednakowo droga i bliska, to dla ND. ma ona różne stopnie wartości — zależnie od poparcia jej listy!

W tej haniebnej kalkulacji powyborczej endecy nie wahali się iść w sukurs niemcom, którzy nie ukrywają swego niezadowolenia ze zwycięstwa BBWR. i starają się wmówić w opinję Europy, że „mimo wszystko w Polsce nie dojdzie do stabilizacji“, że przeciwieństwa społeczne będą się zaostrzały, że Polsce nie należy więc udzielać pożyczek i t. p., zupełnie jakby w myśl endeckich wywodów. (Patrz m. in. odezwę do senatu zarządu głównego stronnictwa narodowego). Ale wszak jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, dlaczego niemcy pienią się w złości: bo wybory były wymowną i najdosadniejszą odpowiedzią Polski na ich zakusy, jak wymowną stać się musiała dla Moskwy manifestacja ludności ziem wschodnich i Małopolski wschodniej na rzecz listy BBWR.

Efektu tej manifestacji osłabiać nam nie wolno w imię najwyższych interesów państwa! I w imię własnej godności! Argumenty więc, jakich użyła ND. są szkalowaniem państwa i bronią dla wrogów!

Zadajmy sobie jednak trochę trudu, żeby sprawdzić dane, które posłużyły ND. do przeprowadzenia tak uproszczonego podziału Polski: do Wisły — i za Wisłą, gdzie już Azją polatuje. Otóż za Wisłą lista Nr. 4 zdobywa 50 proc. mandatów w okręgach: Siedlce, Ostrów, Łomża, Ciechanów. Zapytujemy więc zdumieni, jakże się to stać mogło, aby ludność „nasiąknięta wpływami wschodu“ głosowała w tak „oświecony“ i „patrjotyczny“ sposób?

Niemniej też zastanawiające są rezultaty wyborów w poznańskiem i na Pomorzu. W r. 1928 na Pomorzu jedynka otrzymała wszystkiego 30 tys. głosów i żadnego mandatu, dziś, przeprowadziła 4 posłów. Zestawienie cyfrowe wskazuje, że na jedynkę padają głosy w znacznym proc. w miastach, właśnie środowiskach bardziej oświeconych i wyrobionych, co znów stałoby w sprzeczności z tezą ND, że gdzie większa oświata, tam mniejszy sukces jedynki. A oto bardzo wymowne zestawienia:

Miejscowość	Lista Nr. 1	Nr. 4
Bydgoszcz (miasto)	16808	11651
„ (powiat)	5745	4261
Września	4850	4918
Środa	7000	5972
Poznań (miasto)	36993	43778
Poznań (wieś)	14596	13897
Kościan	7025	7219
Śrem	6554	7992
Leszno	9171	8747

Mamy więc szereg miejscowości, gdzie pozycja jedynki jest już b. mocna albo poważnie musi być brana pod uwagę.

Jest to tembardziej znamienne, jeżeli się zważy, że doniedawna zachodnie dzielnice Polski były wyłączną domeną ND i że partja ta bezceremonjalnie wykorzystywała dla swoich celów partyjnych religijność tamtejszego ludu. W tych warunkach zdobyte przez jedynkę mandaty (9) w poznańskiem i na Pomorzu świadczą o czemś zgoła przeciwnem, niż utrzymuje ND, bo o stałym, choć powolnym jeszcze wzroście idei państwowej, która idzie w zwycięskim pochodzie i kruszy pozostałe jeszcze bastjony endeckich okopów.

Wybory dzisiejsze do senatu, przynosząc nowe zwycięstwo jedynce, tezę naszą potwierdzą.

Ika.

„Ojciec św. ma do marsz. Piłsudskiego wielkie zaufanie".

Oświadczył ks. biskup Kubina.

W przewidywaniu wielkiego sukcesu bezpartyjnego bloku przy jutrzejszych wyborach do senatu, partje opozycyjne nie cofają się przed niczem, aby szerokie rzesze wyborców powstrzymać od wrzucenia do urn wyborczych kartki z numerem 1.

— Tylko my reprezentujemy katolików! Tylko na nas wskazywali w swych listach pasterskich księża biskupi, jako na listę katolicką! — oto argument, którego najchętniej używa opozycja prawicowa, oddawna zresztą znana z bezceremonjalnego strojenia się w piórka „monopolistów“ katolickich.

Manewr ten nie powinien nikogo zmylić. Na jak kruchych opiera się on podstawach, świadczą niezbicie opinje, które w różnych okolicznościach wygłosili różni wysocy dostojnicy kościoła katolickiego o osobie i rządach marszałka Piłsudskiego, stojącego na czele listy państwowej do senatu.

Wszyscy pamiętamy jeszcze słowa ks. prymasa kardynała Hlonda po podróży z Watykanu.

— Stosunki między Polską a Watykanem — powiedział on — nigdy dotychczas nie były tak dobre i tak zażyłe, jak obecnie. Jest to w bardzo wielkiej mierze wynikiem serdecznego stosunku osobistej przyjaźni, łączącej Ojca św. z marszałkiem Piłsudskim, przyjaźni, datującej się jeszcze z tych czasów, gdy dzisiejszy Namiestnik Chrystusa przebywał w Warszawie jako nuncjusz apostolski.

Niemniej wyraźnie wypowiedział się ks. biskup częstochowski dr. Kubina:

— Nie ze względów politycznych, lecz w imię prawdy stwierdzić trzeba, że Ojciec św. ma do marszałka Piłsudskiego wielkie zaufanie.

Natchniony kaznodzieja ks. biskup Bandurski oświadczył:

— Wierzę, że lud nasz zwartą ławą stanie przy tym, który Polskę z niewoli przeprowadził do Ziemi Obiecanej, wolności i niepodległości, stanie przy silnym i mocnym rządzie Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej“.

Ci więc, którzy oględność odpowiedzi ks. biskupów w ich orędziach wyzyskują dla swych „monopolistycznych“ celów, dopuszczają się poprostu bezwstydnego nadużycia.

Anglja w przededniu nowego strajku górników.

Cała Anglja śledzi od tygodnia z wielkiem naprężeniem przebieg konfliktu, który powstał pomiędzy właścicielami kopalni węgla, a federacją górników. Niektóre dzienniki londyńskie wydały w tej sprawie dodatki nadzwyczajne, przez publiczność literalnie rozchwytane.

Konflikt powstał na tle nowej ustawy, ustalającej dla górników 7 i pół godzinny dzień pracy, bez odpowiedniego zredukowania zapłaty. Zaledwie nieznaczna część właścicieli kopalni pogodziła się z nową ustawą. Natomiast olbrzymia większość po dwuch naradach oświadczyła, że od ustawy tej nie zastosuje się.

Społeczeństwo angielskie doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że strajk górników, który w wyniku tego zatargu zagraża Anglji, byłby w chwili obecnej, w chwili niebywałej w historji Wielkiej Brytanji depresji ekonomicznej olbrzymią klęską, a może, nawet katastrofą.

Generalny sekretarz federacji górników Cook w mowie wygłoszonej w Folkstone oświadczył, że rząd Mac Donalda straci wszelkie zaufanie u robotników angielskich, jeżeli nie zdoła zmusić właścicieli kopalni do podporządkowania się nowej ustawie. Dalej Cook oświadczył, że górnicy będą czekali do 30 listopada. Jeżeli do tego dnia sytuacja się nie zmieni, 1 grudnia w 16 węglowych rejonach, zatrudniających przeszło 700.000 górników, wybuchnie strajk.

Oświadczenie Cooka zostało potwierdzone przez prezesa federacji Richardsona.

Departament górniczy robi energiczne zabiegi w celu doprowadzenia stron do porozumienia.

W KRAJU PONUREJ ANEGDOTY GINĄ LUDZIE BEZ ŚLADU

Ponieważ ogłoszenia i reklamy zamieszczone w prasie dają zwykle ciekawy materjał dla zrozumienia całokształtu życia w tem czy innem państwie, chcemy zaprezentować współczesne życie rosyjskie według ogłoszeń pism sowieckich.

Oto kilka kwiatków:

„Maszyna do pisania potrzebna dla instytucji rządowej, telefon 3-19-78“. („Wieczerniaja Moskwa“ Nr. 171).

Instytucja rządowa, która poszukuje maszyny do pisania przez ogłoszenie w gazecie nie jest w gorszem położeniu, niż pewien obywatel sowiecki, posiadający telefon 175-00, a poszukujący..

„Kupię siatkę drucianą dla kurnika“.

To z dziedziny ekonomiki. Ale są ogłoszenia które szkicują fragmenty zwierzęcego bytu obywateli sowieckich.

„Zaginęła 68 lat Swietłowa Elizabieta Iwan. w czarnem palcie, bronz. suknia, golona, pod nosem brodawka. Zawiadomić i t. d. („Krasn. Gazieta“ 262.)

Że w Sowietach staruszki golą się — nic w tem dziwnego, a że w państwie rewolucyjnego proletarjatu ludzi cenią mniej, niż rzeczy, świadczy takie oto ogłoszenie.

„Zginął bez wieści młody człowiek, lat 19. Ubrany: szare spodnie, biała koszulka piłkarska, biała czapka, w ręku walizka z książkami i 15 rubli pieniędzy przy nim. Rzeczy i pieniądze pozostawić sobie, a jeżeli kto wie, proszę zawiadomić za sowitą nagrodą. Akademicki zaułek 4—8 Woronina“.

Przypuszczać należy, że młodzieńca porwano nie dlatego, że on sam był komuś potrzebny, lecz zrobiono to ze względu na jego „majątek“.

Ech, miły kraik, niema co mówić.

MIASTO BEZROBOTNYCH.

Między brzegiem jeziora Michigan, a jedną z najbogatszych dzielnic Chicago powstaje nowe i oryginalne miasto. Budują je wyłącznie wolontarjusze z szeregów tysięcy bezrobotnych wielkiej metropolji. Budują je z odpadków i gruzów. Nowe osiedle przezwano ironicznie Hooverwille. Pomiędzy dziwacznemi, z połamanej cegły, zgniłych belek i arkuszy falistej stali, wzniesionemi szopami, chałupami i zagrodami biegną ulice, noszące pompatyczne nazwy: „Ulica dobrobytu“, „Ulica wygody“, „Aleja ciężkich czasów“. Na rogu ulicy „Dobrobytu“ i „Wygody“ wznosi się „rezydencja“ burmistrza Hooverwille, zredukowanego górnika Mike Donavan, jednogłośnie wybranego przez mieszkańców.

Uniwersytet powszechny w Sosnowcu.

Założeniem uniwersytetu jest skonstruować tak program, dać takie metody pracy, aby ten mógł stać się ośrodkiem przebudowy życia kulturalnego środowiska (miasta), w którem będzie pracować.

Znane jest twierdzenie, że Polska pod względem kultury, mierzonej wielkościami jednostek, stojących na szczytach kultury umysłowej i artystycznej w postaci literatów. poetów, lekarzy, inżynierów, teoretyków tej czy innej dziedziny nauki, artystów rzeźbiarzy, malarzy, muzyków, nie stoi niżej od żadnego z państw zagranicznych.

Ale gdybyśmy wzięli za miarę współczynnik poziomu kultury szerokiego ogółu społeczeństwa naszego, to niestety stwierdzić musimy, że pod tym względem zostajemy w tyle nie dorównywamy na tem polu Danji czy Szwecji.

Rozpiętość kulturalna naszych szczytów i nizin jest zbyt wielka. I to jest złem.

Za jedno więc z pilnych dla narodu zadań należy uważać kwestję zmniejszenia owej rozpiętości. Nie kosztem, oczywiście, ściągania zgóry do dołu, lecz podciąganiem szerokich warstw społeczeństwa na coraz wyższy poziom kultury. Pracy tej chce się podjąć uniwersytet powszechny.

Możemy spotkać się z twierdzeniem, że co nam po tak wysokim poziomie kulturalnym społeczeństwa, pracującego fizycznie na swoim czy cudzym warsztacie, w chwili, gdy aktualną jest kwestja całego szeregu tysięcy bezrobotnych, gdy jest faktem zubożenie wsi, że to właśnie są zagadnienia życia, które należy w pierwszym rzędzie usunąć.

Śmiem wątpić, czy da się to zrobić, nie podnosząc ogólnego poziomu kultury.

Weźmy znowu za przykład Danję, która znana jest obecnie ze swojego dobrobytu gospodarczego.

Znawcy stosunków tamtejszych twierdzą, że stało się to dzięki świadomemu wysiłkowi woli całego narodu, której źródłem były właśnie duńskie uniwersytety ludowe. Trzeba dodać, że Danja, która liczy około 4 miljonów ludności, ma czynnych uniwersytetów ludowych, że co drugi duńczyk i co trzecia dunka przeszli przez uniwersytet ludowy.

A teraz inny przykład — Niemcy. Pruski oficer i niemiecki uczony profesor, to były dwa słupy, na których wsparła się potęga Niemiec przedwojennych, która przedewszystkiem polegała na tresurze.

Przy wysoko rozwiniętej cywilizacji technicznej brak powszechnej kultury duchowej. Klęska wojenna, poniesiona przez Niemcy, zachwiała wiarę w system tresury i ślepego posłuszeństwa, otworzyła im oczy na bankructwo duchowe.

Brakło podstaw do budowy państwa na zasadach demokratycznych. Zaczęły się poszukiwania.

I oto jeden z wybitnych wychowawców niemieckich prof. dr. W. Rein powiada, że przerobić duchowe życie narodu mogą tylko uniwersytety ludowe.

I istotnie w Niemczech powojennych zapanował wielki ruch w kierunku organizowania uniwersytetów ludowych różnych odcieni: intelektualistycznych, romantycznych, tendencyjnych.

Obecnie liczą w Niemczech 215 uniwersytetów powszechnych i 76 uniwersytetów internatowych.

(Dane z roku 1928). A sprawozdawca dyr. Weitsch jest rozczarowany wynikiem liczbowym ankiety — mówi: „Nam się zdawało zawsze, że uniwersytetów powszechnych jest w Niemczech 1000“!

A teraz Polska.

Mamy 4 czy 5 uniwersytetów ludowych; uniwersytetów powszechnych poza Warszawą i Czeladzią w Zagłębiu niema.

A lukę, jaka istnieje, której nie zdoła wypełnić szkoła powszechna, wyrównać trzeba

Zrobi to, chcę twierdzić, dobrze zorganizowany uniwersytet powszechny, uniwersytet ludowy.

Założeniem jego, program, metody pracy muszą być dostosowane do naszych potrzeb naszych właściwości. Zadanie to nie łatwe, wiele piętrzy się trudności od wewnątrz i zewnątrz.

Wracając do założeń uniwersytetu powszechnego w Sosnowcu, dodam, że uniwersytet ma dać nietylko postawę, ale i treść, na którą winny się złożyć:

1) przejrzenie dotychczasowego dorobku kulturalnego ludzkości ze szczególnem uwzględnieniem kwestyj, dotyczących swojego narodu, pojęcie teraźniejszości i praw nią rządzących, wreszcie punktu zaczepienia w niej własnego;

2) obudzenie potrzeby udziału samodzielnego w tworzeniu wartości kulturalnych w dziedzinie zwyczaju, obyczaju, tradycji, słowem owych praw, rządzących współczesnością, aby w ten sposób szeroki ogół społeczeństwa mógł zrealizować swoje uprawnienia, które obecnie zawsze jeszcze są w dziedzinie teorji.

R. Chmielewski.

Wielkie manifestacje na cześć marsz. Piłsudskiego i zwycięstwa BBWR. w Zagłębiu.

Wczoraj w Zagłębiu na cześć marszałka Piłsudskiego i zwycięstwa odniesionego przez BBWR. w dniu wyborów do sejmu, odbyły się wielkie manifestacje.

W Sosnowcu manifestanci z orkiestrą na czele, przeszli ulicami miasta na plac przez dworzec, gdzie wygłoszono okolicznościowe przemówienia.

Mówcy podkreślili zasługi marsz. Piłsudskiego, oraz jego twórczą pracę dla dobra państwa i obywateli, którą społeczeństwo należycie oceniło głosując licznie na listę wielkiego budowniczego Polski, marsz. Piłsudskiego. Mówcy zaznaczyli także znaczenie obecnych wyborów w Polsce, stwierdzając, że losy państwa zależą tylko od jego obywateli.

W dniu więc dzisiejszym każdy zdrowo myślący obywatel, pragnący dobra państwa i jego rodziny, dać powinien swój głos na listę nr. 1.

Manifestacje zakończono okrzykami na cześć Rzplitej, prez. Mościckiego i marsz. Piłsudskiego.

Orkiestra odegrała hymn narodowy i pierwszą brygadę, poczem zebrani rozeszli się do domów.

W BĘDZINIE.

W Będzinie uroczystości manifestacyjne rozpoczęły się na placu obok hal targowych. Przemawiali: dr. Barylski i p. Z. Nowara.

Następnie kilkutysięczny pochód przy dźwiękach orkiestry przeszedł przez wszystkie dzielnice miasta, wznosząc okrzyki na cześć marszałka J. Piłsudskiego i zwycięstwa jedynki odniesionego przy wyborach do sejmu.

W DĄBROWIE.

Odbyło się wielkie zgromadzenie przedwyborcze przy pomniku Kościuszki, na którem okolicznościowe przemówienia wygłosili nowowybrani posłowie dr. Gosiewski i dr. Madeyski oraz dr. Szönborn.

Po przemówieniach uformował się kilkutysięczny pochód, który przy dźwiękach orkiestry, oraz straży ogniowych z pochodniami, manifestacyjnie przeszedł ulicami miasta. Z kilkutysięcznego tłumu co jakiś czas odzywały się okrzyki na cześć Rzplitej i marszałka J. Piłsudskiego.

Uroczystość cała wypadła naprawdę imponująco.

W ZAGÓRZU.

W związku z odniesionem zwycięstwem w wyborach do sejmu odbyły się w Zagórzu manifestacje, w których wzięło udział zgórą 2000 osób.

Przemówienia przed urzędem gminnym, wygłosił poseł dr. Gosiewski i prof. R. Lewicki.

Następnie uformował się pochód, który przy dźwiękach orkiestry i straży ogniowych z pochodniami przeszedł ulicami, wznosząc okrzyki na cześć Rzeczypospolitej i marszałka Piłsudskiego.

Wznoszono również okrzyki na cześć posła dr. Gosiewskiego, którego nawet porwano na ręce.

Manifestacje w Zagórzu wypadły nadzwyczaj uroczyście.

Przygotowania do walki z gruźlicą.

Organizacja dni przeciwgruźliczych w Zagłębiu.

Onegdaj w magistracie, odbyło się posiedzenie komitetu lokalnego. dni przeciwgruźliczych według następującego porządku dziennego:

Odczytanie protokułu z zebrania organizacyjnego, ukonstytuowanie się komitetu, utworzenie komitetu honorowego, komisji propagandowej, oraz sekcyj: odczytowej, teatralno - kino - radjowej, prasowej i wystawowej.

Utworzenie komisji dochodowej, oraz sekcyj: zbiórki na listy, sprzedaży nalepek i innych dochodów.

Po odczytaniu i przyjęciu protokułu wybrano komitet wykonawczy w składzie pp.: dr. Witkowski, jako przewodniczący, kom. Wąsowicz, wice-przewod., mag. Wasilewski, skarbnik, dr. Molicki, zastępca, dr. Konopkówna, sekretarz, dr. Bilik, zastępca.

Biuro komitetu mieścić się będzie w magistracie m. Sosnowca.

Po ukonstytuowaniu się komitetu dr. Zamieński zwrócił się z apelem do wszystkich członków komitetu o wytrwałą i systematyczną pracę.

Do komitetu honorowego postanowiono zaprosić następujące osoby: pp. dr. J. Bereszko, mec. J. Borowskiego, star. J. Boxę, dyr. Brocata, dr. B. Budzyńskiego, dyr. S Dupanloupa, insp. inż. Federowicza, dyr. St. Gadomskiego, dyr. G. Gerharda, dyr. Jaguczańskiego, kom. W. Kuźniaka, dyr. Karneya, insp. Łuchowca, dyr. A. Likiernika, dyr. M. Molplata, dyr. Markiewicza, ks. kan. Mazurkiewicza, prez. F. Opęchowskiego, ks. prał. Pędzicha, dyr. J. Pawłowicza, dyr. L. Pirszela, ks. szamb. Plenkiewicza, dyr. J. Przedpełskiego, ks. kan. Fr. Raczyńskiego, dyr. St. Raźniewskiego, prez. inż. Rudowskiego, dyr. Wit. Sągajłło, dyr. Wilh. Schöna, dyr. Włod. Schöna, dyr. A. Serveau, dyr. F. Siedleckiego, dyr. J. Siwikową, ks. prof. Smurzyńskiego, dr. Suchodolskiego, ks. komend. J. Sobczyńskiego, dyr. K. Stankiewicza, dyr. K. Świderskiego, inż. W. Vianney'a, dyr. J. Wengrysa, dyr. H Wojewódzkiego, dyr. K. Wosińskiego, dyr. E. Zieleniewskiego i dyr. W. Żukowskiego.

Celem zorganizowania komisji propagandowej i dochodowej postanowiono zaprosić na zebranie pp. lekarzy z terenu miasta, redakcje pism, inspektorek szkolnych dyrektorów szkół średnich, powszechnych, zawodowych, przedstawicieli organizacyj kulturalno - oświatowych, przedstawicieli związków zawodowych: pracowniczych, robotniczych, artystów teatru, właścicieli kin, przestawicieli organizacyj sportowych, przestawicieli kupiectwa, przedstawicieli cechów, organizacje kobiece. Powierzono przygotować plan pracy, oraz główne zasady organizacji następującym osobom: pp. dr. Ryderowi — dla komisji propagandowej, oraz sekcji odczytowej, dr. Wołkowicza — dla sekcji teatralnej i kino-radjowej, — dr. Molickiemu — dla sekcji prasowej, — komisarzowi Wąsowiczowi — dla sekcji wystawowej — sekretarjat obejmie dział ulotek i plakatów, dr. Falińskiemu — dla komisji dochodowych i sekcji imprez dochodowych, dr. Molickiemu — dla subsekcji sportowej, sekretarjat obejmie sprzedaż nalepek.

W wolnych wnioskach dr. Starzyński poruszył ważną sprawę dla terenu Zagłębia — budowę szpitala dla gruźlików. W przemówieniu apelował do wszystkich zebranych, by dołożyć wysiłków, pobudzić samorządy, kasę chorych i zainteresowane instytucje do stworzenia komitetu i wspólnemi siłami zbudować zakład, który w walce z gruźlicą, a głównie izolacji chorych i wyeliminowanie ich ze środowiska osób zdrowych, odegrać winien dominującą rolę.

Następne posiedzenie komitetu celem zorganizowania sekcyj i dokompletowania szeregu osób, odbędzie się w piątek, dnia 28 bm.

KRONIKA

KALENDARZYK.

Listopad 23 Niedziela	Dziś: Klemensa
	Jutro: Jana
	Wschód słońca: 7.8
	Zachód „ 15.35

RADJO

WARSZAWA.

Niedziela, 23 listopada.

10.15. Naboż z Katedry pozn. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.15. Poranek symf. z Filh. Warsz. 14.00. Odczyt roln. 14.20. Muzyka. 14.30. Odczyt roln. p. t. Stan owczarstwa w Polsce. 14.50. Muzyka. 15.00. Odczyt roln. p. t. Co słychać, o czem wiedzieć trzeba. 15.20. Muzyka. 15.40. Transm. z Wilna. program dla dzieci. 16.00. Skrzynka pocztowa. 16.20. Muzyka z płyt gramof. 16.40. Jak gryzą nas pszczoły, komary i muchy. 16.55. Muzyka z płyt gramof. 17.15. Wiad. przyj. i pożyt. 17.40. Koncert Reprez. ork. P. P. 19.00. Rozmaitości. 19.25. Feljeton p. t. Miłość u wybrzeży czarnego lądu. 19.40. Muzyka z płyt gramof. 20.00. Słuchowisko „Wesołe kumoszki z Windsoru“. 20.30. Recital fortep. W przerwie program na dz. nast. oraz repr. teatrów miejsk. Warsz. 21.10. Kwadrans lit. 21.25. Muzyka lekka. 22.00. Pieśni ludowe. 22.50. Kom. meteor., polic., sport. 23.00. Muz. tan. z sali Malinowej hot. Bristol.

KATOWICE.

Niedziela, 23 listopada.

10.15. Naboż. z kośc. pod wezw. N. M. P. w Wielkich Piekarach na Śląsku. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Poranek symf. z Filh. Warsz. 14.00. Niech każdy zostanie przy swej wierze. 14.20. Muzyka i odczyty roln. z Warsz. 15.40. Transm. z Wilna program dla dzieci. 16.00. Skrzynka pocztowa. 16.20. Koncert z płyt gramof. 16.40. Odczyt z Warszawy 16.55. Koncert z płyt gramof. 17.15. Wiad. przyj. i pożyt. z Warsz. 17.40. Koncert z Warsz. 19.00. Bery bojki śląskie. 19.25. Feljeton z Warsz. 19.40. Rozmaitości 20.00. Słuchowisko z Warszawy. 20.30. Recital fortep. i kwadrans liter. z Warsz. 21.25. Muzyka lekka z Warsz. 22.00. Feljeton z Warszawy. 22.15. Pieśni ludowe z Warsz. 22.50. Kom. meteor. z Warsz., kom. sport. i program na dz. nast. 23.00. Muzyka tan. z Warsz.

Ogólna.

(o) **Gdzie wpłacać pieniądze na rzecz skarbu.** Ukazało się rozporządzenie p. prezydenta Rzplitej ustanawiające, gdzie można dokonywać opłat na rzecz skarbu państwa.

Począwszy od dnia 21 listopada wszelkie wpłaty na rzecz skarbu państwa i wypłaty skarbowe mogą być dokonywane jedynie za pośrednictwem banku polskiego. PKO. i kas państwowych, względnie specjalnych poborców.

O ile osobne ustawy nie stanowią inaczej, wszelkie wolne fundusze skarbowe mogą być lokowane jedynie w banku polskim i PKO.

(o) **Fabryki montażowe samochodów w Polsce.** Rynek polski jest przedmiotem wielkiego zainteresowania ze strony zagranicznego przemysłu samochodowego. Jak wiadomo, wielkie firmy amerykańskie prowadzą pertraktacje, celem założenia fabryk montażowych, uzależniają jednak to od uzyskania pewnych koncesyj i ulg celnych, których celowość jest jeszcze przedmiotem dyskusji. Okazuje się bowiem, że założona przed dwoma laty bez otrzymania żadnych koncesyj montownia „Citroen“ prosperuje bardzo dobrze i zatrudnia już dziś przeszło 250 robotników i urzędników, przyczem wartość materjałów, zakupionych dla montażu, wzrosła od roku pięciokrotnie.

(o) **Jednolity typ biletów autobusowych.** Centralny związek właścicieli autobusów postanowił wprowadzić jednolity typ biletów autobusowych, zamiast różnych dotychczas stosowanych typów, a w wielu wypadkach niewydawania wogóle biletów pasażerom. Przymus wydawania podróżującym autobusami biletów istnieje na podstawie rozporządzenia ministerjum robót publicznych. Mający być obecnie wprowadzony jednolity typ biletów podawać będzie nazwę przedsiębiorstwa autobusowego i jego adres, kolejny numer, stację wydania biletów i stację końcową, datę wystawienia i cenę.

Z Kielc.

((k) **Kursy dla inspektorów samorządu gminnego.** Państwowy bank rolny w porozumieniu z min. spraw wewnętrznych i wojewodami kieleckim, łódzkim i warszawskim urządza w Piotrkowie w dniach od 26 do 29 listopada czterodniowy kurs dla inspektorów samorządu gminnego, umiejętności dokonywania rewizji w gminnych kasach pożyczkowo - oszczędnościowych.

(k) Sprawozdanie że sprzedaży chorągiewek żałobnych. Sprzedaż chorągiewek „Cześć obrońcóm ojczyzny“ w dniu 1 listopada b. r., zorganizowana przez związek pracy obyw. kobiet i związek strzelecki oddział żeński w Kielcach, dała wyniki następujące:

Dochód. Ze sprzedaży chorągiewek 67 zł. 40 gr.

Rozchód: Na światło na groby poległych 44 zł. 40 gr., na patyki do chorągiewek 10 zł., za wieńce i udekorowanie grobu Bartosza Głowackiego 13 zł.. Razem 67 zł. 40 gr.

(k) Z sekcji narciarskiej świętokrzyskiego tow. sportów zimowych. W tych dniach odbyło się w Kielcach doroczne zebranie sekcji przy licznym współudziale członków, na którem powzięto szereg doniosłych uchwał dotyczących rozwoju narciarstwa w Kielcach.

W zakończeniu obrad wybrano nowy zarząd, do którego weszli, jako prezes wicewojewoda dr. A. Kroebl, oraz pp.: I. Cybulski, H. Czarnecka, kpt. Klemens, E. Kozłowski i inż. Sokołowski, jako członkowie.

Składka członkowska wynosi 7 zł. 50 groszy rocznie

Zapisy przyjmuje p. H. Czarnecka województwo, tel. 125 i p. J. Cybulski, Hipoteczna 25 — tel. 205.

(k) Czy to prawda? Wczoraj przybył do Kielc z Rumunji znany w Kielcach przemysłowiec p. inż. Stanisław Starke. Jak krążą pogłoski p. Starke prowadzi pertraktacje o nabycie od Huty Pokoju fabryki odlewów w Suchedniowie.

Jeśli pogłoska ta jest prawdziwą, to nabycie fabryki przez p. Starkiego przyczyniłoby się w znacznej mierze do zmniejszenia bezrobocia na terenie Suchedniowa.

Od czasu nabycia Suchedniowskiej fabryki przez Hutę Pokoju, pracę w fabryce ograniczono i znaczna część robotników pozostała bez pracy.

Z Sosnowca.

(s) Choroby zakaźne w mieście. W ub. tygodniu zanotowano następujące przypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne i inne. Na dur brzuszny zachorowało 7 osób, zmarła 1 osoba, na płonicę zachorowało 3 osoby, błonicę 2, różę 3, odrę 3, krztusiec 3, gruźlicę płuc 4, świnkę 1 osoba. Odkażono pozatem 6 mieszkań, odwszono 12 osób w zakł. dezynfekcyjnych.

(s) Podziękowanie. Komitet poświęcenia sztandaru pierwszego klubu młodzieży imienia marszałka J. Piłsudskiego w Sosnowcu wszystkim ofiarodawcom kwot pieniężnych, firmie Woźniak za ofiarowanie drzewca do sztandaru oraz stowarzyszeniom, cechom, związkom i osobom, które przyczyniły się do uświetnienia tej uroczystości w dniu 9 bm. składa tą drogą staropolskie „Bóg zapłać“.

Za komitet: ks. kan. Fr. Raczyński, Wł. Mazur, R. Cholewicki, A. Stypa, M. Wojtulewicz

Na liczne zapytania komitet komunikuje, że osoby, czy związki, które na dzień 9 bm. nie zdążyły z jakichkolwiek powodów złożyć gwoździ — mogą to jeszcze uczynić do dnia 1 grudnia rb. pod adresem klubu, ul. Warszawska 22 w Sosnowcu.

(s) „Artyści“ w Sosnowcu. Dziś, t. j. w niedzielę 23 bm. odbędą się dwa popularne przedstawienia na Pogoni w sali związków (ul. Marjacka). Odegrana zostanie sensacyjna nowość amerykańska ze śpiewami i tańcami p. t. „Artyści“. Sztuka ta zyskała wielką popularność, dzięki wybornej grze artystów i oryginalnej treści, osnutej na tle przeżyć ustosunkowanej cyganerji artystycznej.

Początek przedstawień o godz. 4-ej popoł. i 8 wiecz.

W poniedziałek 24 bm. „Artyści“ odegrane zostaną w Dąbrowie, w teatrze „Miraż“.

(s) Poranek dla młodzieży. Towarzystwo opieki pozaszkolnej nad młodzieżą w Sosnowcu, urządza dzisiaj, w sali kina „Zagłębie“, poranek dla młodzieży i starszych z następującym programem: film 10-akt. p. t. „Aarab“ z Ramonem Novarro, tygodn. aktualny, wesołe komedje.

Początek o godzinie 11.30 przed południem.

(s) Zasypać bajoro przy ul. Wiejskiej. Przy domach oznaczonych nr. 1 przy ul. Wiejskiej, od dłuższego już czasu utworzyło się formalne jezioro i to dość duże tamujące komunikację pieszą w stronę ul. Kolejowej.

Pożądane by było zasypanie jeziora szlaką z pobliskiej huty, gdyż stanowi ono rozsadnik chorób i uniemożliwia przejście.

(s) Z targowicy sosnowieckiej. W ub. tygodniu spędzono na targowicę w Sosnowcu 2.093 szt. trozdy chlewnej.

Płacono za 1 kg. żywej wagi od zł. 1.50 do zł. 2.15. Tendecja spokojna.

Zaznaczyć należy, że ceny w Sosnowcu, były niższe od cen w Mysłowicach od 10 do 15 groszy na 1 kg.

(s) Z targowicy mysłowickiej .W tygodniu od 15.11 do 21.11 spędzono na targi: buhaji 230, wołów 89, krów 586, jałówek 296, cieląt 190, nierogacizny 2265. Targ ożywiony, tendencja zwyżkowa.

Stan bezrobocia w Zagłębiu.

Ogólny stan bezrobocia na terenie Zagłębia wynosi obecnie 13.147 osób.

W porównaniu do ub. tygodnia bezrobocie zwiększyło się o 52 osoby, a to z powodu kończącego się sezonu budowlanego. Częściowo zatrudnionych jest na terenie Zagłębia 10.891 osób, z czego na 3 dni w tygodniu — 3.031, 4 dni — 5.492, 5 dni — 2.368 osób.

W okresie od 3 do 9 bm., wypłacono bezrobotnym 4.932 zasiłków.

Do Francji wyjechało w ub. tygodniu 29 osób.

Inni szatani byli tam czynni.

Łagodny wyrok sądu w procesie o zaburzenia robotnicze w Olkuszu.

Sąd apelacyjny w Warszawie rozpatrzył wczoraj proces dotyczący wydarzeń z kwietnia b. r., kiedy to w Olkuszu doszło do rozruchów

w związku z redukcją

w fabryce naczyń emaljowanych.

Robotnicy wystąpili z żądaniami do zarządu fabryki o polepszenie im bytu i zapewnienie im ciągłości pracy. Zwłaszcza dokuczliwą sytuację stworzyła przeprowadzona w fabryce redukcja, odsłaniająca przed licznemi rodzinami

widmo nędzy i głodu.

W przeciągu trzech miesięcy z 2400 zatrudnionych w fabryce robotników, zredukowano 600 osób, przyczem redukcji podlegali przeważnie robotnicy, pracujący w tych zakładach od wielu lat. Kilkunastu miało za sobą

po 20 lat pracy.

Delegaci robotników przedstawiali zarządowi listy ludzi, dla których redukcja nie byłaby tak dotkliwa i prosili o zmianę w tym względzie poczynionych zarządzeń.

Zarząd fabryki jednak wniosków delegatów nie uwzględnił, choć dla uspokojenia pracowników zakomunikował im, że postępuje

w myśl żądań delegatów.

Robotnicy zorganizowali wiec, w którym wzięło udział około 2 tysięcy osób. Przedmiotem obrad była sprawa redukcji, obniżenia płac i przewlekania spraw robotniczych przez dyrektora fabryki p. Otto. Mówcy oświadczyli zebranym na wiecu, że delegaci są bezsilni wobec zarządu fabryki. Wzburzeni uczestnicy zgromadzenia zorganizowali

pochód pod gmach zarządu fabryki

i wysłali delegację do dyr. Otto. Ten wszakże nie przyjął delegatów, oświadczając, że je właśnie obiad i nie ma czasu rozmawiać z robotnikami. Zaagitatowany przez prowodyrów tłum, dowiedziawszy się o nieprzyjęciu wysłanników, zaczął bombardować okna mieszkania dyrektora kamieniami, a następnie wdarł się do jego mieszkania i

uprowadził siłą dyrektora Otto,

by oprowadzać go w pochodzie po ulicy.

Zawiadomiony o zajściach komendant miejscowej policji wszczął akcję celem rozpędzenia tłumu i położenia kresu ekscesom.

Silny patrol policji napotkał groźny opór tłumu, który nie rozszedł się,

mimo salwy karabinowej

Na miejsce zajść przybył zastępca starosty, proponując konferencję z delegatami. Dopiero po tej konferencji tłum oswobodził dyrektora fabryki i rozszedł się.

W wyniku podjętego w sprawie tej dochodzenia pociągnięto do odpowiedzialności karnej

24 najbardziej czynnych uczestników wiecu

i następujących po nim ekscesów.

Oskarżeni stanęli przed sądem okręgowym, gdzie przyznawali się do winy, lecz tłumaczyli swój czyn ciężką sytuacją, w jakiej się znajdowali.

Sąd, biorąc pod uwagę

okoliczności łagodzące,

skazał prowodyra, Józefa Morawca na 1 miesiąc więzienia oraz trzynaście osób, a w tem cztery kobiety na dwa tygodnie więzienia z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg dwu lat. Pozostałych uniewinniono.

Prokurator zaapelował, wnosząc

o surowsze ukaranie winnych.

Sąd apelacyjny, rozpatrzywszy ponownie sprawę uznał stanowisko sądu okręgowego, podnoszącego okoliczności łagodzące, za słuszne i wyrok pierwszej instancji zatwierdził.

Chcąc się pozbyć lokatora -- podpalił dom.

Groźny pożar w Olkuszu.

Onegdaj, około godz. 12 w nocy mieszkańcy Olkusza zaalarmowani zostali dzwonkami rozlegającemi się ze wszystkich rogów ulic, a zwiastującemi pożar.

Wkrótce stwierdzono, że pożar wybuchł na terenie posesji, należącej do Chai Berkowicz, Moszka Altera i Arona Wajcmanów,

przy ulicy Krakowskiej.

Zbudzeni nagle mieszkańcy domu, w bieliźnie rzucili się do ratowania swego mienia, wynosząc meble

na ulicę.

Pomimo dość szybkiej, chociaż nie zorganizowanej akcji, bo straż miejska przybyła dość późno, pożar zlokalizowano tak, że nie przeniósł się na sąsiednie budynki drewniane.

Pożar zniszczył dach budynku, oraz 3 komórki, wypełnione materjałami opałowemi i rupieciami, oprócz tego spłonęło 3 metry sześcienne waty, używanej do

wyrobu kołder.

W czasie dochodzenia przyczyny pożaru padło podejrzenie na Arona Szlomę Wajcmana, który mając ciągłe zatargi z lokatorem Tobjaszem Mejtelesem postanowił w ten sposób go się

pozbyć,

chodziło mu również o podjęcie wysokiej premji asekuracyjnej.

Straty wynoszą około 3.500 zł.

Wajcmana aresztowano.

(s) Repertuar kin. Kino „Zagłębie“: „Skradziony testament“.

„Wawel“: — „Zagadkowy zamach“.

„Momus“: — „Kult ciała“.

„Palace“: — Ciebie tylko kochałem“.

Z Będzina.

(b) Setna rocznica powstania listopadowego. Jutro w sali starostwa o godz. 6.30 wiecz. odbędzie się organizacyjne zebranie przedstawicieli różnych instytucyj, celem utworzenia powiatowego komitetu setnej rocznicy powstania listopadowego.

(b) Kursy przeciwgazowe w Grodźcu. Dnia 26 bm. o godz. 7.30, w lokalu szkoły powszechnej nr. 2 na kolonji robotniczej w Grodźcu odbędzie się uroczyste otwarcie kursu dla instruktorów III-ej kategorji (drużynowych) drużyn ratowniczych P. C. K.

Jest to już drugi tego rodzaju kurs na terenie naszego powiatu zorganizowany przez PCK.

Zarząd koła PCK. z inż. Niepokojczyckim na czele dołoży wszelkich starań, aby kurs ten był możl. jaknajlepiej zorganizowany. Kurs ten obejmie kilka przedmiotów, a mianowicie: ratownictwo ogólne, walkę gazową, obronę gazową, chemję gazów, meteorologję oraz ćwiczenia praktyczne. Wykłady odbywać się będą dwa razy tygodniowo w poniedziałki i środy od godz. 6-ej do 9-ej wieczorem.

Zarząd miejscowego koła oraz kierownictwo kursu zwraca się do wszystkich, którzy zgłosili swój akces, by w dniu otwarcia kursu t. j. 26 bm. punktualnie przybyli, jednocześnie zawiadamia się, iż zapisy na kursy odbywać się będą w dni wykładów od godz. 6-ej do 7.30.

Z Czeladzi.

(c) Miesięczne zebranie podoficerów rezerwy. W dniu 30 b. m. odbędzie się miesięczne zebranie członków O. Z. P. R. i byłych wojskowych o godz. 9.30 rano, w lokalu P. W .i W. F. Na Piaskach, ul. Kościuszki 26.

(c) Z życia K. S. „Brynica“. Żywotny K. S. „Brynica“ w Czeladzi obok sekcji piłkarskiej, tenisowej i lekkoatletycznej, założył w ostatnich dniach sekcję ping pongową, która zdobyła sobie ogromną sympatję i popularność na tutejszym terenie.

(c) Repertuar kin. Kino „Czary“.: — „Człowiek śmiechu“.

Z Dąbrowy.

(d) Kradzież z okna wystawowego. Wczoraj o godz. 7-ej rano, jakiś, dotąd niewyśledzony sprawca, wyrżnął otwór w szybie wystawowej składu aptecznego L. Winogrona (Kościuszki 7), skąd skradł różnych kosmetyków, ogólnej wartości 230 zł.

(d) Repertuar kin. Kino teatr „Miraż“. — dramat „...A jednak ciało jest słabe“.

„Odeon“: — „Handlarka niewolnikami“ i „Wesoła wojna“.

„Venus“:—„W ogniu i potoku krwi“.

Z Zawiercia.

(z) Z działalności koła opieki rodzicielskiej przy państwowem seminarjum nauczycielskiem żeńskiem w Zawierciu. Odbyło się walne zebranie członków koła opieki rodzicielskiej przy państwowem seminarjum nauczycielskiem żeńskiem, w obecności 115 osób. Porządek obrad tego zebrania zawierał 7 punktów, z których na specjalną uwagę zasługują sprawozdania zarządu ze swej całorocznej działalności w roku szkolnym 1929-30, z kolonij letnich oraz kasowe.

Należy podkreślić, iż zarząd koła wraz z dyrekcją seminarjum nie ustawał w trosce o rozwój uczelni, jak również czynił duże wysiłki, aby pomóc uczenicom i dzieciom szkoły ćwiczeń, 70 proc. których rekrutuje się ze sfer robotniczych, przez prowadzenie w ciągu miesięcy zimowych dożywiania; urozmaicał suchą naukę organizowaniem wycieczek, odczytów, pokazów, przedstawień, zabaw i t. zw. herbatek, oraz urządził podczas wakacji kolonje letnie dla dzieci i uczenic. Tegoroczne kolonje odbyły się w 3-ch miejscowościach dla 66 osób, koszt których wyniósł 5595 zł. 17 gr.

Sprawozdanie kasowe w dochodach zamyka się sumą 20.667 zł. 69 gr., na którą złożyły się m. in. następujące pozycje: składki członkowskie 7159 zł., zebrane zamiast powinszowań noworocznych 1165 zł. 50 gr., wpływ z urządzonych imprez 711 zł. 33 gr., zapomogi magistratu i kasy chorych 1150 zł.. wydatki zaś wyniosły 15.196 zł. 34 gr., z czego przypada m. in. na kolonje letnie 5595 zł. 17 gr., umeblowanie I oddziału szkoły ćwiczeń 1516 zł. 9 gr. Nadwyżka 5471 zł. 35 gr. stanowi: 3709 zł. 15 gr. fundusz na budowę seminarjum i 1762 zł. 20 gr. rozporządzalną gotówkę.

Ogólne zebranie na wniosek zarządu wyraziło podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się swemi ofiarami, radą czy też bezinteresowną pracą oraz popieraniem urządzanych imprez i zamierzeń zarządu i dyrekcji seminarjum. W uznaniu zaś owocnej pracy dotychczasowego zarządu, ogólne zebranie wybrało ponownie tenże zarząd w osobach pp.: H. Jakliczowej, T. Molendowej. N. Iskierki, J. Hajdasińskiego, inż. S. Dutki, J. Kapuśniaka oraz S. Czaplińskiego i na miejsce ustępujących: pp. F. Laugerta i J. Pudlika.

(z) **Uroczyste otwarcie roku szkolnego 1930-31**, w żeńskiej szkole rolniczej w Koziegłowach nastąpi we wtorek, w obecności starosty zawierckiego i przedstawicieli wydziału powiatowego. W tymże dniu urzędować będzie komisja gospodarcza tej szkoły.

(z) **Z wydziału powiatowego.** Odbyło się posiedzenie komitetu budowy gmachu sejmikowego, na którem dokonano otwarcia ofert na wykonanie robót blacharskich.

(z) **Ważne dla właścicieli pojazdów mechanicznych.** Dnia 24 i 25 bm., w lokalu kursów kierowców samochodowych (Sosnowiec, Promyka 3) urzędować będzie wojewódzka komisja rejestracyjna.

(z) **Repertuar kin.** Kino „Stella“: — „Erotikon“.
Kino „Apollo“:—„Pieśniarz Paryża“

Z Olkusza.

(ol) **Dziadkowa opieka „nad wnukami.“** Na sesji wyjazdowej w Olkuszu, sądu okręgowego z Sosnowca, rozpatrywana była sprawa Wojciecha Maślarza, gospodarza wsi Łobzów pod Wolbromiem, oskarżonego przez radę opiekuńczą o roztrwonienie majątku nieletnich swych wnuków. Córka Maślarza wyszła zamąż za zamożnego gospodarza Ciepałę, lecz wkrótce obydwoje zmarli, pozostawiając dwoje dzieci w wieku 1 i pół i 2 i pół lat, oraz dość duży i dobrze zagospodarowany majątek. Opiekę nad dziećmi i majątkiem powierzono Maślarzowi. Gdy po upływie paru lat powołano nową radę opiekuńczą, i zażądano od Maślarza sprawozdania z gospodarki nad powierzonym mu majątkiem wnuków, okazało się, że majątek ten jest doszczętnie zrujnowany, brak zboża na zasiewy, inwentarza zarówno żywego jak i martwego, pozostała jedywynie wyjałowiona ziemia. Sąd, rozpatrując sprawę Maślarza uznał go winnym zniszczenia przez niedołęstwo majątku i skazał na 3 miesiące więzienia. Podeszły wiek oskarżonego, liczącego 83 lata przyczynił się do łagodnego wyroku, lecz nowa opieka ma zamiar ponownie wystąpić z akcją cywilną przeciw Maślarzowi o zwrot 5 tys. zł. jako odszkodowanie za zniszczony majątek.

(ol) **Z akademji obchodu 10-lecia** odparcia najazdu bolszewickiego, urządzonej w Olkuszu w dniu 11 b. m. zebrano sumę 500 zł. 5 gr. netto. Kwota ta została użyta na ufundowanie tablicy pamiątkowej dla poległych, z podobizną marszałka Piłsudskiego, którą to tablicę komitet obchodu zainicjował i wmurował w gmachu starostwa. Za wypełnienie tak bogatego programu akademji, komitet obchodu czuje się w obowiązku złożyć publiczne podziękowanie: p. prof. Rojkowi z Krakowa za wyjątkowo zwięzły i treściwy odczyt o marszałku Piłsudskim, pp. Jadwidze Lenderównie, artystce opery katowickiej za piękny i wysoce artystyczny śpiew, dr. Zakrzewskiemu za akompanjament, t-wu „Hejnał“ za szereg wykonanych pieśni, prof. Alszerowi (znanemu szerokiemu ogółowi radjo - amatorów) za grę na cytrze, zespołowi orkiestry smyczkowej z Bolesławia (tow. kult. - oświat. przy Spółdz. „Społem“) za wykonanie utworów muzycznych, oraz dr. Łapińskiemu za wzniosłe przemówienie podczas odsłonięcia tablicy pamiątkowej na gmachu starostwa

Czciciele wulkanów werbują wyznawców w Polsce.

Sekta bachaistów zapuszcza macki.

Słusznie sfery kościelne uderzyły ostatnio na alarm w związku z coraz bardziej szerzącem się w Polsce sekciarstwem. Coraz to nowe sekty powstają i szukają zwolenników wśród jednostek mniej uświadomionych.

Ostatnio mówi się w Warszawie

o sekcie bachaistów.

Sekta ta założona w roku 1835 przez Persa Mahometa z Szyrasu. W pierwotnej swej formie była ona protestem przeciwko niektórym zasadom Islamu, przedewszystkiem zaś walczyła o równouprawnienie kobiet.

Mahomet z Szyrasu, prześladowany przez rząd turecki musiał uchodzić, wreszcie

został powieszony

w roku 1840.

Tymczasem jednak sekta rozszerzyła się i w zmienionej postaci przedostała się do Europy. Obecnie największą ostoją sekty jest Anglja.

Współcześni bachaiści czczą jako świętego Mahometa z Szyrasu Drugą świętością są dla nich kratery wulkanów.

Z pierwotnych zasad bachaizmu pozostała tylko idea wyższości kobiet i z tych właśnie powodów znalazła ona takie rozpowszechnienie w Anglji, gdzie sufrażystki walczyły o prawa kobiet.

Obecnie wpływy tej sekty przedostały się do Warszawy, gdzie znalazły grupę wiernych

wśród miejscowych esperantystów

Z sektą tą wiążą między innemi nazwisko jednej z czołowych esperantystek warszawskich pani Z.

Ostatnio w tej sprawie w stowarzyszeniu esperantystów wygłoszono szereg odczytów.

Do wiązanki sekt, które istnieją w Polsce dochodzą więc czciciele Mahometa z Szyrasu i kraterów wulkanów.

Straszna śmierć robotnika

Zmiażdżony przez windę

W słodowni „Lubicha“ w Jędrzejowie uległ śmiertelnemu wypadkowi robotnik Jan Chmiel, lat 20, mieszkaniec Jędrzejowa, któremu będąca w ruchu winda elektryczna zmiażdżyła czaszkę.

Ustalono, że wymieniony poniósł śmierć wskutek własnej nieostrożności, bowiem Chmiel pracując od 2-ch lat w słodowni, wiedział o istniejącym zakazie wożenia się windą, a jednak w dniu krytycznym nie chciał wejść po schodach na III piętro, lecz wsiadł w będącą w ruchu windę, a nie zdążywszy stanąć po środku platformy został przygnieciony brzegiem windy do muru, wskutek czego poniósł śmierć na miejscu.

Arystokrata mordercą.

Przed sądem przysięgłych w Londynie rozpoczął się obecnie sensacyjny proces przeciw 32-letniemu arystokracie Arturowi Smelley'owi, stojącemu pod zarzutem zamordowania 24-letniej Francuzki, Adrianny Lechamps. Bliższe szczegóły tej ciekawej afery są następujące:

Smelley jest człowiekiem bardzo bogatym i większą część roku przebywa w swej posiadłości ziemskiej w Trocky w towarzystwie swej żony, Edyty. Prze rokiem przyjęła pani Smelley dla towarzystwa młodą nauczycielkę francuską, pannę Adriannę Lechamps. Smeelley'owi wpadła w oko pikantna paryżanka i niebawem nawiązał z nią intymny

stosunek miłosny.

Schadzki odbywały się w ustronnym zameczku myśliwskim, mieszczącym się w odległości kilku klm. od Trocky.

Po pewnym czasie francuzka uczuła się matką i zażądała od kochanka stanowczo, aby rozszedł się z żoną, a ożenił z nią, grożąc w przeciwnym razie skandalem.

Pewnego dnia doszło między kochankami do gwałtownej sceny, w toku które rzucił się uniesiony wściekłością arystokrata na biedną dziewczynę i

udusił ją.

Stało się to w ogrodzie, otaczającym zamek myśliwski. Smelley, ochłonąwszy z pierwszego przerażenia, chciał gdzieś ukryć zwłoki, ale na tej czynności przyłapał go leśniczy.

Smelley'a aresztowano, a obecnie będzie on musiał odpowiedzieć za swój czyn zbrodniczy. Wynik tego procesu oczekiwany jest z ogromnem zainteresowaniem.

Zycie gospodarcze.

GIEŁDA.

Warszawa, 22. 11

Warszawa — Dol. 8.91 i pół
Nowy Jork 8.914
Londyn 43.32¾
Paryż 35.05 i pół
Wiedeń 125.54
Praga 26.45
Włochy 46.71
Szwajcarja 172.89
Berlin 212.61
Dol. War. pr. obrt. 8.90 i pół
5-cio proc. Poż. Konwer. zł. 51.00
3-ch proc. Poż. Budowlana zł. 50.00
4-ro proc. Poż. Inwest. zł. 102.50
4 i pół Ziemskie Kredyt. zł. 54.00—54.25

Tendencja słabsza.

AKCJE.

Warszawa, 22. 11.

Bank Dyskontowy 108.00
Bank Handlowy 108.00
Bank Polski 163.00
Cukier 34.00 — 35.00
Węgiel 40.00
Cegielski 40.25
Ostrowieckie 49.00 — 50.00
Modrzejów 12.75 — 12.25
Starachowice 16.50 — 16.25
Haberbusch 115.00

Tendencja niejednolita.

HRABIA MONTE CHRISTO.

471.

— Walentyno!... Walentyno!...— zawołał w marzeniu Morrel, bo usta żadnego dźwięku nie wydały, poruszyły się tylko.

— On cię woła — rzekł hrabia — wzywa cię wśród snu głębokiego, takiego zupełnie, jakiemu i tyś swój los powierzyła. Dwukrotnie śmierć pokonałem, która miała was rozłączyć. Patrz, Walentyno,oto on, mąż twój, tylko dlatego, by ciebie w zaświatach zobaczyć, rzucił się w objęcia śmierci, do grobu zstąpił.

Gdyby nie ja, — umarlibyście oboje i oby Bóg zechciał mi to policzyć, jako zasługę na Sądzie Ostatecznym.

Walentyna pochwyciła rękę hrabiego i w niepokonanym porywie wdzięczności gorąco ją ucałowała.

— O tak, dziękuj mi i powtórz mi to nieraz, że istotnie uczyniłem dla was coś dobrego, bo wierzaj mi, iż potrzebuję bardzo takiej pociechy

— O... tak!.. Dziękuję ci z całej duszy — rzekła Walentyna — jeżelibyś wątpił w szczerość mych dla ciebie uczuć, zapytaj się Haydee, zapytaj się mej najdroższej siostry Haydee, która potrafiła, przez czas tak bardzo długi, dnie mych wyczekiwań znośnemi uczynić, mówiąc mi o dniu szczęśliwym, który miał dla mnie nadejść, świt którego w tej właśnie oto przeżywam chwili.

— Więc ty, Walentyno, kochasz Haydee naprawdę? — zapytał Monte Christo ze wzruszeniem, które napróżno ukryć się starał.

— Czy kocham Haydee? — zawołała Walentyna, — O! tego jest pewną moja dusza!

— A więc słuchaj mnie, Walentyno, błagać cię będę o jedną łaskę.

— Mnie?.. Wielki Boże!.. Czyżbym mogła istotnie być tak szczęśliwą?

— Wierzaj, iż możesz mi zrobić dużo dobrego. Nazwałaś Haydee siostrą swoją, uznaj ją więc istotnie jaką swoją siostrę i obdarz ją prawdziwie siostrzanym uczuciem, wspieraj ją wraz ze swym mężem we wszystkich jej poczynaniach, bo pozostanie ona sama jedna na świecie.

— Sama jedna na świecie? — dał się słyszeć głos z głębi sali, w mroku tonącej — sama?.. a to dlaczego?

Monte Christo odwrócił się.

Haydee stała tuż za nim, przerażona, blada, z wyrazem obłąkanego strachu w oczach.

— Ponieważ jutro, córko moja— zajmiesz stanowisko z urodzenia ci należne. Jutro, księżniczko, zwrócę ci wszystkie twe bogactwa, wraz z imieniem ojca twego. Nie chcę przytem w niczem cię krępować.

— Opuszczasz mnie, panie?

— Haydee! Jesteś młoda, piękna bogata i wysokiego, książęcego, pochodzisz rodu. Zapomnij o mnie i bądź szczęśliwa.

— Niech i tak będzie — odpowiedziała Haydee — rozkazy twe, panie, będą spełnione... zapomnę imienia twego i będę szczęśliwa.

Po wypowiedzeniu słów tych — cofnęła się, kierując swe kroki ku wyjściu.

— Boże mój — zawołała Walentyna, trzymająca ciągle na rękach swych odurzoną głowę Morrela — czyż nie widzisz, panie, jak bardzo ona jest blada?.. nie odczuwasz tego, jak bardzo cierpi ona?

— Jak możesz domagać się, siostro moja, — zawołała Haydee z bólem, któryby poruszył niebo — by ten, który jest panem moim, rozumiał mnie i odczuwał uczucia tej, która jest jego niewolnicą tylko?

Słowa te sprawiły na Monte Christo tak silne wrażenie, iż zadrżał cały, a gdy jego oczy spotkały się ze spojrzeniem greczynki, nie mógł znieść ich blasku.

— Boże mój!.. zawołał Monte Christo — czyżby to było, Haydee, prawdą, byś znaleźć mogła szczęście w tem, gdybyś pozostała przy mnie?

— Jestem młodą — cichym głosem odpowiedziała córka Ali Telebena — i kocham życie, któreś mi tak słodkiem uczynić potrafił, żal byłoby mi przeto umierać.

— Czyżby to znaczyć miało, że jeżelibym ja cię opuścił, to wtedy..

— Umarłabym, panie mój, oto wszystko...

— Czyżbyś mnie kochała?

— O, Walentyno!.. On pyta, czy ja go kocham!

Pierś hrabiego wzniosła się zadrżało serce.

Wyciągnął rękę i Haydee z krzykiem radości rzuciła się w jego ramiona.

— O, tak! Kocham cię, kocham jak kocham samo życie. Zaś ty — życiem mojem całem jesteś. Kocham cię miłością stworzenia ku Bogu, ponieważ jesteś najpiękniejszy, najpotężniejszy i najlepszy ze wszystkich na tej ziemi istnień.

— Niech się więc stanie według woli twej, żono moja. Bóg, który mnie wskrzesił, wbrew nadziejom wrogów moich, i uczynił zwycięzcą, nie chce najwidoczniej, by łzy moje były zakończeniem poczynań moich Ja sam, poczuwając się w pewnej mierze do winy, pragnąłem się ukarać. Bóg — nietylko mi przebacza, lecz obdarza nawet łaską.

c. d. n.

Komunalna Kasa Oszczędności powiatu Zawierciańskiego w Zawierciu

ogłasza niniejszym

KONKURS

na stanowisko zastępcy głównego buchaltera z wynagrodzeniem miesięcznem do zł. 400.—.

Kandydat (mężczyzna) winien odpowiadać następującym warunkom:

1) Świadectwo z ukończenia szkoły średniej,
2) Świadectwo z ukończenia przynajmniej jednorocznych kursów handlowych,
3) Świadectwo z 3-letniej praktyki w bankowości na odpowiedzialniejszych stanowiskach,
4) Obywatelstwo polskie,
5) Nieprzekroczony wiek lat 35.

Oferty składać należy do dnia 28 listopada b. r. Nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Zawiercie, dnia 23/XI 1930 r.

Naczelnik Zarządu (—) ALEKSANDER ERBE.

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i wychowanie

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne im. profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej oraz ekonomji. Po ukończeniu świadectwa. Żądajcie prospektów.

ZAPISY Kandydatów na

KURSY

pisania i liczenia na maszynach, oraz na wieczorowy półroczny Kurs

BUCHALTERYJNY

rozpoczynający się 2 grudnia rb., przyjmuje codziennie Sekretarjat Kursów Handlowych M. Kołaczkowskiego. Będzin, Sączewska 25. Zniżki na przejazd tramwajami.

STENOGRAFJI listownie, szybko, jak najdokładniej wyuczamy — gwarancja: Instytut Stenograficzny — Warszawa, Krucza 26. Znającym stenografję polecamy miesięcznik „Stenograf" (stenogramy — tłumaczenia)

PROFESOR „Alliance Française", Francuz, udziela lekcji języka i literatury francuskiej, gry na pianinie, teorji oraz historji muzyki. André Feildel Sosnowiec, Kowalska 2 u pani Kozłowskiej.

TANGO (10 figur) i inne tańce wyucza szkoła tańca Niny Cichoniowej. Dobrane towarzystwo. Wpisy u P. Czechowskiego, 3 maja 8. Udzielanie prywatnych lekcyj, Sielecka 6.

Kończąc korespondencyjnie
Pięciomiesięczne Współczesne Wykłady
buchalteryjne
bilansisty Palliera, zostajesz dyplomowanym buchalterem. Żądać prospektów: Dąbrowa Górnicza, Sienkiewicza 10.

PRZYJMUJĘ uczennice do nauki kroju i szycia nowoczesnego za pomocą „Patron Ekspres". Uczennice wyuczają się szybko i dokładnie. Warunki bardzo dostępne. Nauka rozpocznie się od 1-go grudnia. Zgłaszać się Sosnowiec, ul. Kilińskiego Nr. 43, J. Gajek.

Kupno i sprzedaż.

W ZAKŁADZIE stolarskim Banasik, przy ulicy Orlej 18, są do sprzedania meble na dogodnych warunkach: pokoje stołowe, sypialnie, saloniki, gabinety, otomany, kozetki i inne urządzenia.

Miód
naturalny kresowy blaszanka 5 kg .19.50

Grzyby
dobre prawe od 10 zł. za kg. tylko w sklepie Koziołkowa i Jędryczka Sosnowiec, 3-go Maja 21.

STARE żelazo (szmelc) kupuje i płaci najwyższe ceny firma H. PFEFFER w Będzinie, Małachowskiego 33, oraz poleca: Szyny budowlane i wąskotorowe, drut kolczasty, rury gazowe i kotłowe, używane żelazo okrągłe, płaskie i kątowe, oraz blachy.

FOTOGRAFJE do dowodów kolejowych i osobistych, wykonywa na poczekaniu. L. Zalega Sosnowiec, 3-go Maja 15.

2½ TONY auto na chodzie sprzedam 1500 zł. Będzin, tel. 213.

PIEC wapienny Józefa Palusińskiego Sosnowiec - Środula, poleca wapno znanej dobroci w kawałkach i gaszone z natychmiastowa dostawą.

OKAZJA dla mieszkańców Zagórza i Klimontowa. Place budowlane od 30 zł. za pręt, blizko kopalni „Jadwiga" i Klimontowa do sprzedania. Zagórze, Miraszewskich 26. Wiadomość u gospodarza.

DO sprzedania 2 żakiety w dobrym stanie, bardzo tanio. Sosnowiec. Rybna 20 u krawca.

Otomanę
okazyjnie, tanio sprzedam. Sosnowiec, 1 Maja 14

OBECNIE duży wybór gotowych pasów do elegancji i lecznicze. Nowości w pasach pryncesowych „Rozalja" Sosnowiec, Deblińska 11.

PIECE żelazne najnowszej konstrukcji, łóżka polowe, lampy wiszące, biurka, meble kuchenne, gzemsy, lodownia, prasa do kopjowania, łańcuchy, wóz okazyjnie. Dr. Löwenstein, Zawiercie, Zielona 1.

MASZYNA „Record" nowa do wyrabiania pończoch, swetrów, nieużywana do sprzedania tanio w Dąbrowie, ul. Królowej - Jadwigi 10. Szymonowicz.

SPRZEDAM nowy dom na Kolonji Dziewiąty, dwie ubikacje wolne. Cena 3.650 złotych. Wiadomość: Dąbrowa, Wiejska 22 u właściciela Kępy.

DO sprzedania restauracja. Wiadomoś w administracji „Expresu". Sosnowiec.

OKAZYJNIE sprzedam kontuar. Wiadomość Marjacka 4b. Właściciel domu.

PO cenach zniżonych. Śniegowce, kalosze, swetry, trykotaże, kapelusze męskie, bielizna, pończochy, skarpety, różne artykuły sezonowe. Duży wybór. Magazyn galanteryjny, Stanisław Dusza, Sosnowiec. Hale Rozwoju.

SPRZEDAM harmonję stoliczkową i gramofon tanio. Sosnowiec, Prezyd. Mościckiego 14.

Z POWODU wyjazdu, sprzedam większy handel kolonjalny na Pogoni. Wiad. „Expres".

KAFLE sprzedaje tanio Zajdman. Będzin, ul. Kołłątaja 46, róg Sączewskiego.

MAGIEL wrocławka, w dobrym stanie do sprzedania. Sosnowiec, Pawia 1, Trzmiel.

DOMEK pokój z kuchnią do sprzedania lub wynajęcia. Wiadomość: Piłsudskiego 46. Pruszyński.

SPRZEDAM maszynę do szycia czółenkową, dobrze szyje, za 90 zł. Niwka, ul. 1 Maja 27, Cebrat.

TANIO sprzedam 2 rowery, męski i damski, lub zamienię jeden na harmonję warszawską. Jan Borgała. Sosnowiec. ul. Kołłątaja 1.

DOMEK parterowy z 4-ch ubikacji do sprzedania z powodu wyjazdu. Sosnowiec, Dańdowska 23, u gospodarza.

SPRZEDAM maszynę do robienia pończoch f-my „Record". Sosnowiec, Dębowa 35, Koziarz Paweł.

DOM DO SPRZEDANIA Z DWOMA PRZEJAZDAMI, DUŻY PLAC, cena przystępna. Wolf Klizman, Żarki, ul. Krakowska 19 (stacja Myszków).

DO sprzedania „Ford" w dobrym stanie. Będzin, Podzamcze Nr. 35.

WYŻEŁ do polowania, 9 miesięczny, czystej rasy do sprzedania. Kolonja Piaski, Focha 11.

SPRZEDAM tanio gramofon, lub zamienię na rower. Wiadomość „Expres" Będzin.

FISHARMONJUM „Kotykiewicza", fortepjan okazyjnie 750 złotych sprzedam. Będzin, Kołłątaja 30. Barenblatt.

NA CZTEROMIESIĘCZNE SPŁATY, F-KA BIEŃ, SOSNOWIEC, PIŁSUDSKIEGO 162, poleca pierwszorzędne ubiory damskie, męskie. 25% TANIEJ.

KUPIĘ domek murowany do 8 tysięcy w Zagłębiu. Wiadomość „Expres Zagł." Będzin.

MOTOCYKL sprzedam f-my B. S. A. mało używany, tanio. Wiadomość: Wawel 3.

WYSPRZEDAŻ: 2 powozy, 2 bryczki, uprzęże robocze i wyjazdowe. Sosnowiec, Sienkiewicza 1.

KAFLE szamotowe, cegły do najwyższych temperatur, glinka ogniotrwała, zaprawa szamotowa, dykty, wapno gaszone, żelazo sztabowe i tregry sprzedaje po cenach fabrycznych Ch. Fiszel, Piłsudskiego 40. sklep żelazny.

SAMOCHÓD ciężarowy czterotonowy „Lancia" w zupełnie dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: Kielce, „Hotel Polski".

POSADY i PRACE.

ZŁOTYCH 150 jednorazowo lub do 600 miesięcznie, zarobić może każdy zamieszkujący nawet na głuchej prowincji, poza godzinami swej pracy, spełniając jednocześnie szlachetny czyn obywatelski. Bliższych informacyj udziela piśmiennie lub osobiście „Kultura Zawodowa", Warszawa, ul. Hoża 54.

Przed
zapisaniem się na jakikolwiek kurs szoferski zajdź do Warszawskiej Szkoły INŻYNIERA FROMA, Sosnowiec, Warszawska 22.

UWAGA! KANDYDACI NA SZOFERÓW MECHANIKÓW. Chcąc być zdolnym szoferem trzeba się wyszkolić, tam gdzie są warsztaty, które przed zapisaniem się można obejrzeć. Jazda na samochodach kilku typów z różnemi przekładniami. Po ukończeniu takiej nauki, może słuchacz mieć pojęcie o szoferstwie i być zdolnym. Wiedzę tę zdobędzie na kursach St. Konopki. Sosnowiec Swobodna 7. Zapisy na nowy kurs codziennie.

RUTYNOWANY handlowiec i buchalter bilansista, znajomość ustawodawstwa i spraw podatkowych, 20-letnie doświadczenie na kierowniczych stanowiskach, poszukuje stałej posady. Ewentualnie przyjmie prowadzenie buchalterji na godziny, a także uporządkowanie zaległości. Chlubne świadectwa i referencje. Łaskawe zgłoszenia do administracji pod „Handlowiec".

DO pralni „Hygjena" A. Macugowej w Sosnowcu, Piłsudskiego 30, potrzebna zdolna prasowaczka na kołnierze.

WYSOKI zarobek można osiągnąć przy sprzedaży nowego artykułu. 35 proc. prowizji. Sosnowiec, Piłsudskiego 54, Strojny.

POSZUKIWANI agenci(tki) inteligentni, dobrze prezentujący się, do bardzo pokupnego artykułu. Zarobek do 50 zł. dziennie. Zgłoszenia: Kielce, Hotel Polski. pokój 36. godz. 12 — 1 5 — 7.

POTRZEBNA służąca. Wiadomość: Będzin, Kołłątaja 33, M. Hampel.

KOBIETA solidna do zarządu domem i opieki dzieckiem poszukiwana. Zgłoszenia: Będzin, Podwale 1, biuro.

POTRZEBNA panna do dziecka i służąca do wszystkiego. Będzin, Skład Apteczny, Rynek 14.

ZASTĘPCY losowi wszystkich banków (żydowskich) winni zgłosić się natychmiast we własnym interesie w oddziale banku pierwszej i wyłącznie jedynej chrześcijańskiej polskiej instytucji bankowej, jaką jest spółdzielczy bank dla escontą i zaliczeń we Lwowie, oddział w Dąbrowie Górniczej. Zaznaczam, że nie mam nic wspólnego z żydowską firmą, Gospodarczym Bankiem Spółdzielczym w Krakowie. Wypłacamy regularnie najwyższą prowizję i wysokie premje. Dajemy szczegółowo miesięczne obliczenia prowizyjne. Zwracam uwagę żydowskiej firmie Gospodarczemu Bankowi Spółdzielczemu w Krakowie, ażeby mi żadnych listów ponętnych nie przysyłał, bo ja w danej firmie wcale nie mam zamiaru pracować. W. P. zastępcy, którzy mają życzenie w solidnej instytucji, jedynie pierwszej i wyłącznie chrześcijańskiej polskiej bankowej, proszę uprzejmie o zgłoszenia osobiste lub piśmienne: Dąbrowa - Górnicza, Łukasińskiego 29, Stanisław Zasada.

2 UCZENNICE potrzebne do salonu fryzjerskiego dla pań „Sanitas", ul. Warszawska 18.

POTRZEBNY czeladnik stolarski na roboty fornierowane. Sosnowiec, Feliksa Perla 11. Zgłaszać się zaraz.

Matrymonjalne.

DWUCH młodych, inteligentnych, podobno przystojnych panów na stanowiskach, poznają panny tych samych zalet w celu matrymonjalnym. Oferty możliwie z fotografjami, za których zwrot ręczymy, nadsyłać do administracji „Expresu Zagłębia" Sosnowiec dla „Szatyna" i „Bruneta".

KAWALER lat 27 pragnie zmienić tryb życia i tą drogą szuka panny celem ożenku. Łaskawe zgłoszenia z fotografjami proszę nadsyłać do administracji pod „Szczegóły do omówienia".

LOKALE.

DOMEK, pokój z kuchnią do wynajęcia. Wiadomość: Aleja 3 m. 6.

DO wynajęcia mieszkanie pojedyńcze i pokój z kuchnią. Sosnowiec, Sielecka 26. Jankiel Getrajdehendler.

POKÓJ z kuchnią odstąpię niedrogo. Szczodra 8, I piętro, Sosnowiec.

LOKALE przemysłowe i stajnia do wynajęcia. Sosnowiec. Piłsudskiego 25.

WYNAJMĘ pokój z kuchnią. Sosnowiec. Średnia 3.

MIESZKANIE pokój z kuchnią i światłem elektrycznem do wynajęcia w Czeladzi, ul. Szpitalna 38.

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia. Ulica Tabelna 35.

DWA mieszkania po pokoju z kuchnią do wynajęcia przy ulicy Pszennej i Żabiej, obszerne, światło elektryczne. Wiadomość: ul. Żabia 9. Pogoń.

MIESZKANIE pojedyńcze do wynajęcia. Pogoń. ul. Wielka 24.

WYNAJMĘ 2 pokoje z kuchnią z meblami. Wiadomość: Piłsudskiego 104 u właściciela domu.

BEZ odstępnego 2 pokoje od 1.12.. do wynajęcia w Sosnowcu. Zgłoszenia piśmenne do administracji pod „2 pokoje".

PAN poszukuje pokoju umeblowanego, zupełnie z oddzielnem wejściem. Zgłoszenia do administracji „Expresu" pod „Pan".

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia. Narutowicza 17.

MIESZKANIE do wynajęcia, pokój z kuchnią, światło elektryczne. Sosnowiec, ul. Sielecka Nr. 34. Wiadomość u gospodarza.

Zgubione dokumenty.

FAJGENBLATT Wolf zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

SKIPIRZEPA Maksymiljan zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Będzin.

SKÓRKI do wyprawy z włosem przyjmuje sklep Molickiego Sosnowiec wprost dworca.

RÓŻNE.

JASNOWIDZ - Chiromanta. Medjumista, unicestwia zadane choroby i uroki. Mówi każdego imię i nazwisko, przeszłość, przyszłość, teraźniejszość. Sosnowiec, Czysta 9, lewa oficyna II piętro.

WYPOŻYCZAM kostjumy teatrom amatorskim. Sosnowiec, Piłsudskiego 14 m. 10. M. Puchnierska.

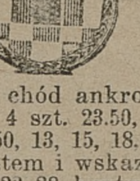
Sniegowce
zeluje, Kamasze z gumowemi podeszwami, oraz sprzedaje Dziecinne obuwie, własnego wyrobu gwarantowane. Sosnowiec, Czysta 9. Kowalski.

BEZPŁATNIE udziela wszelkich porad
Biuro pisania próśb,
które znajduje się w Dąbrowie za magistratem (biały domek).

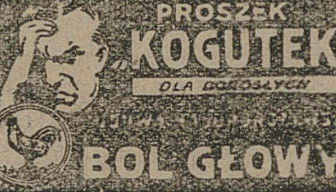
POSZUKUJĘ pożyczki 1.000 złotych na 2 lata, dam dobry procent. Zgłoszenia filja „Expresu" Dąbrowa pod „Szybko"

UNIEWAŻNIAM weksel podpisany przez Julję Szapotę, żyrowany przez Antoniego Matysiaka, płatny dnia 21.11 30 r. na sumę 200 złotych.

NIE PRZEPŁACAJCIE!
Zegarek ze złota

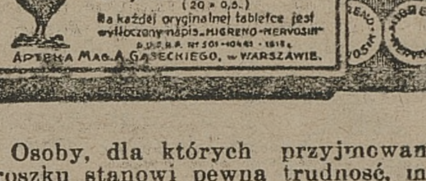


amerykańskiego, niczem nie różniącego się od prawdziwego złota 14-o karat.
Tylko za zł. 6.19
zam. 50.
na listowne zamówienie wysyłamy natychmiast elegancki płaski zegarek wyr. do minuty, chód ankrowy z 8 let gwar., 2 szt. 12, 4 szt. 23.50, 6 szt. 35 lep. gat. 7.85 i 10.50, 13, 15, 18. 25, ze świecącym cyferblatem i wskazówkami 8.25, 10.50, 13, 16, 19, 22, 28, kryty ankier z trzema kopertami amer. złoto 11, 13. 18, 20. 25, 40, 50, na rękę amer. 10.90, 13.50, 14, 16. 18, 25. — Łańcuszki z amer. złota 1.50, 2, 4, 6, 8, 9, 10. — Takie same zegarki kieszonkowe niklowe 5.25, 6, 8, 10. — Budziki stołowe 10.50, 12. 14 zł.
Adresować: Do znanej firmy:
„KOMERCJA", WARSZAWA,
ulica Dzielna Nr. 45. Oddział 2.
Posiadamy setne listy dziękczynne. Za koszta przesyłki płaci kupujący.



Ostrzeżenie

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM" „Migreno Nervosin" należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gąseckiego, znanych od lat trzydziestu. Przy zakupnie proszków z „Kogutkiem" „Migreno - Nervosin" zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polecane proszki łudząco do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy.



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK" „MIGRENO - NERVOSIN" w formie tabletki. Opakowania po 20 tabletek w pudełku. Cena zł. 1.50 gr. Żądajcie tabletek „Kogutek - Migreno - Nervosin" w oryginalnem opakowaniu Gąseckiego.

PODAJĘ do łaskawej wiadomości Sz. Paniom i Panom, że zakład fryzjerski w Dąbrowie, Królowej - Jadwigi 28. wykonuje wszelkie roboty w zakres fryzjerstwa wchodzące. Z poważaniem Chercykowicz.

Sniegowce
oraz obuwie na gumie indyjskiej reperuje solidnie i szybko Stefan Huma, Piłsudskiego 48 (w podwórzu).

WYNAJMUJĘ auto ciężarowe. Wiadomość: Sosnowiec tel. 60

POSZUKUJĘ POŻYCZKI od 50 do 60 tysięcy złotych, na pierwszy numer hipoteki. Zgłoszenia: H. Prajs, Kielce, „Hotel Polski".

OSTRZEŻENIE. Ostrzegam p. Felicję Bartoś, zamieszkałą w Milowicach, ul. Złota Nr. 2 za niesłuszne rozsiewanie plotek o mnie St. Chudzikowa.

DAM 300 — 500 zł. za wyrobienie mi od zaraz stałej posady woźnego, inkasenta lub jakiejkolwiek na kolei. Posiadam referencje poważnych osób. Zgłoszenia proszę kierować do administracji „Expresu" dla „Poszukującego pracy".

GABINET kosmetyczny K. Kuziorówny. Specjalne kosmetyczne zabiegi celem uzyskania jędrności skóry, świeżego, młodzieńczego wyglądu. Pielęgnowanie włosów. Usuwanie łupieżu i wypadania. Trwałe przyciemnianie brwi i rzęs. Elektroliza, usuwanie brodawek. Manicure. Upiększania na bale (Maquillage) System paryski metodą Université de beauté „Cedib" w Paryżu. Sosnowiec, Dęblińska 7, tel. 95.

PANA złodzieja z dn. 22.11. przy kurjerskim pociągu, proszę o zwrot dokumentów. Grodziec. skrz. pocztowa 40.

ODDAM na własność chłopczyka jedno miesięcznego, niechrzczonego, dobrze zbudowanego. Sosnowiec, Kordonowa 4 Wincenty Kowalski.

Ogłaszajcie się w „EXPRESIE ZAGŁĘBIA".

Wydawca: Helena Monsiorska
Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec. ul Teatralna 1 tel. 4-94